

Sygn. akt II W 2934/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Andrzej Muszka

Protokolant Joanna Szmel

po rozpoznaniu w dniach 07.04.2014 r. i 12.05.2014 r.

sprawy przeciwko **R. J.**

synowi J. i E. z domu W.

urodzonemu w dniu (...) w L.

obwinionego o to, że:

1 kierując pojazdem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w dniu 06.11.2013 r. około godziny 07:40 w miejscowości R. (droga krajowa nr (...)) naruszył przepisy ruchu drogowego poprzez fakt, iż dopuścił się wykroczenia polegającego na niezastosowaniu się do znaku P-21 – „powierzchnia wyłączona” znajdującego się na początku pasa ruchu powolnego,

tj. o czyn z art. 92 § 1 k.w. w zw. z art. 90 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31.07.2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U. Nr 170, poz. 1393)

1 w tym samym czasie i miejscu jak w pkt. I kierując pojazdem marki V. utrudniał ruch na drodze publicznej poprzez niezgodne z przepisami korzystanie ze świateł drogowych.

tj. o czyn z art. 90 k.w. w zw. z art. 51 ust. 3 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr z 2012 r. poz. 1137)

I uznaje obwinionego R. J. za winnego tego, że w dniu 6 listopada 2013r. około godziny 7:40 w R. będąc kierującym pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku poziomego P-21 „powierzchnia wyłączona” oraz tego, że w tym samym miejscu i czasie nadużywał świateł drogowych, tj. wykroczeń z art. 92 § 1 k.w. i 97 k.w. w zw. z art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (i za to na podstawie art. 92 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpow, zwalnia obwinionego R. J. od zapłaty kosztów postępowania i obciąża nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 2934/13

UZASADNIENIE

6 listopada 2013 r. około godziny 7.40 w miejscowości R., na drodze krajowej nr (...) R. J. kierował samochód osobowy marki V. (...). Poruszał się w kolumnie samochodów, między innymi za pojazdem oznakowanym Wojewódzkiego Inspektoratu (...) we W.. Po dojechaniu do znaku P-21 „powierzchnia wyłączona”, poprzedzającego dodatkowy

pas ruchu do wyprzedzania, R. J. nie zastosował się do niego, rozpoczynając manewr wyprzedzania. Następnie, prowadząc manewr wyprzedzania dojechał do pojazdu Wojewódzkiego Inspektoratu (...), znajdującego się również w trakcie manewru wyprzedzania pojazdów go poprzedzających. Wówczas, domagając się ustąpienia drogi, użył świateł drogowych. Kierujący pojazdem (...) funkcjonariusz zatrzymał pojazd R. J. do kontroli, podczas której zaproponował mandat kredytowy, którego przyjęcia R. J. odmówił. Sugerował funkcjonariuszowi, że kwota 350 złotych jest nieadekwatna do wagi popełnionych wykroczeń.

Dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego k 35, zeznania świadka J. T. k. 35-36, zeznania świadka R. W. k. 36, częściowo zeznania świadka P. W. (1) k. 40, notatka urzędowa k. 5,

Obwiniony R. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku czynności wyjaśniających wyjaśnił, że pojazd (...). Zajeżdżał mu drogę, zmieniając pas ruchu i wówczas użył świateł drogowych celem ostrzeżenia i uniknięcia kolizji.

Wyjaśniając przed Sądem podniósł, że w dniu zdarzenia jechał do W. na spotkanie. W kolumnie pojazdów zachowywał bezpieczną odległość. Poruszał się bezpośrednio za pojazdem (...). Po dojechaniu do miejsca, w którym rozpoczyna się pas do wyprzedzania, rozpoczął manewr wyprzedzania. W chwili, gdy znajdował się 2-3 metry za pojazdem (...), kierujący tym pojazdem nagle zmienił pas ruchu, zajeżdżając mu drogę. Obwiniony gwałtownie zahamował i włączył światła drogowe, by ostrzec o niebezpieczeństwie. Wówczas pojazd (...). Wrócił na swój pas, a obwiniony kontynuował manewr wyprzedzania. Kierujący pojazdem (...), poprzez użycie sygnałów świetlnych, zatrzymał obwinionego do kontroli, pod zarzutem nadużycia świateł drogowych oraz wjechania na obszar jezdni wyłączony z ruchu drogowego. Obwiniony wyjaśnił, że zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy, której koszt trzykrotnie przekroczył wysokość mandatu. Podniósł, że P. W. (1), który kierował pojazdem w tej samej kolumnie, widział to zdarzenie.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wyjaśnienia obwinionego co do zasady nie polegały na prawdzie, pozostając w oczywistej sprzeczności z obiektywnym, kategorycznymi i zgodnymi z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to wiarygodnymi zeznaniami świadka J. T.. Świadek ten nie posiadał jakiegokolwiek interesu w niezgodnym z prawem obciążaniu obwinionego treścią swoich zeznań. O obiektywności tej relacji przekonuje z jednej strony przyznawanie okoliczności na niekorzyść obwinionego, ale i z drugiej strony tych wpływających łagodząco na wymiar kary, jak choćby kulturalne zachowanie obwinionego w czasie przeprowadzonej kontroli drogowej. Zeznania tego świadka były w pełni kategoryczne, nie miał żadnych wątpliwości zarówno co do faktu, iż obwiniony jadąc w kolumnie samochodów, jeszcze przed popełnieniem omawianych wykroczeń, wykonywał nerwowe manewry wskazujące, iż będzie miał zamiar wyprzedzić. Na tą okoliczność zwrócił uwagę towarzyszącej mu funkcjonariusz R. W.. Tym bardziej zatem uzasadnione jest twierdzenie świadka, pozostające w sprzeczności z wyjaśnieniami obwinionego, że rozpoczynając manewr wyprzedzania, nie zajeżdżał drogi obwinionemu. Posiadając bowiem świadomość, że pojazd jadący za nim będzie również próbował wyprzedzić, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, jako funkcjonariusz publiczny w prawidłowy sposób zasygnalizował zmianę pasa i rozpoczęcie manewru wyprzedzania. Wbrew twierdzeniom obwinionego świadek ten wiarygodnie zeznał, iż o zamiarze przeprowadzenia kontroli poinformował obwinionego poprzez użycie zarówno sygnałów świetlnych, jak i włączenie sygnału „jedź za mną”, którego obwiniony nie mógłby zobaczyć w przypadku zaistnienia wersji opisanych przez niego zdarzeń, zgodnie z którą, kontynuował manewr wyprzedzania pojazdu (...). Relacja świadka jest przy tym w pełni konsekwentna, odpowiada zarzutom, jakie przedstawił obwinionemu w trakcie kontroli drogowej. Nie miał przy tym żadnego interesu w niezgodnym z prawem dodawaniu, iż w początkowej linii obrony obwiniony sugerował, że powodem odmowy przyjęcia mandatu była zbyt wysoka jego kwota.

Zeznania świadka J. T., uznane z wyżej wymienionych względów za polegające na prawdzie, korespondują z treścią zeznań świadka R. W., również nie pozostającej z obwinionym w konflikcie. O ich obiektywności przekonują argumenty wskazane przy omawianiu zeznań świadka J. T., a zachowujące w tym miejscu swoją aktualność. Jest oczywistym, iż przebywając na miejscu pasażera, świadek mogła przywiązywać mniejszą wagę do wszystkich elementów zachowania obwinionego, o których na bieżąco informował ją J. T.. Tym niemniej, kategorycznie zeznała,

że nie doszło do zajechania drogi obwinionemu, co mogła zaobserwować dzięki zamontowanym w ich pojeździe podwójnym lusterkom wstecznym. Wiarygodność zeznań tego świadka podnosi fakt, iż obiektywnie przyznała, że nie widziała samego momentu wjechania przez obwinionego na obszar wyłączony z ruchu drogowego, o którym to zdarzeniu dowiedziała się z relacji J. T.. Przekonuje to, iż także ten funkcjonariusz w swojej relacji przekazuje wyłącznie okoliczności co do których posiada pełne przekonanie wynikające z osobiście poczynionych obserwacji. Również i te zeznania mogły tym samym, z racji swojej wiarygodności, stanowić podstawę ustaleń stanu faktycznego w sprawie.

Powyższego poglądu nie zmienił fakt złożenia przez zawnioskowanego przez obwinionego świadka P. W. (2) zeznań o treści odpowiadającej wyjaśnieniom R. J.. Na marginesie tylko można zauważyć, iż obwiniony nie wspominał w czasie długotrwałej, jak sam przyznał, kontroli o istnieniu świadka mogącego podtrzymać przedstawioną przez niego wersję zdarzeń, obstawał przy twierdzeniu dotyczącym zajechania mu drogi oraz zbyt wysokiej kwoty zaproponowanego mandatu. Jest oczywistym, iż jako partner biznesowy obwinionego, świadek ten posiadał interes w złożeniu zeznań nie pozostających w zgodzie z rzeczywistym stanem faktycznym w sprawie, a opisanym w relacjach wyżej wymienionych świadków. Kierując się tymi względami, mając na uwadze, iż zeznania świadków J. T. i R. W., z wyżej opisanych przyczyn zasługiwały na przydanie im waloru wiarygodności, Sąd jedynie częściowo oparł swoje ustalenia na relacji obwinionego i świadka P. W. (1), a to w zakresie, w jakim dotyczyły one obecności obwinionego w miejscu zdarzenia i przeprowadzenia kontroli przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Inspektoratu (...).

Odtwarzając stan faktyczny w sprawie Sąd skorzystał z treści zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, które zostały sporządzone w przewidzianej prawem formie przez upoważnione do tego osoby. Mogły one tym samym stanowić wiarygodny dowód w sprawie, żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Dokonując całościowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazać należy, iż R. J. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu opisanego w treści art. 92§1 kw oraz art. 97 kw. W ocenie Sądu bowiem, wbrew odmiennym twierdzeniom Oskarżyciela, nadużycie świateł drogowych o którym mowa w art. 29 ustawy Prawo o ruchu drogowym, nie doprowadziło do tamowania bądź utrudnienia przez obwinionego ruchu drogowego

Za powyższe wykroczenie Sąd przy przyjęciu art. 9§2kw, wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości dwustu złotych.

W ocenie Sądu tak wymierzona kara w należyty sposób uwzględnia stopień winy i społecznej szkodliwości czynu. Osiągnie ona zarazem cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec ukaranego oraz cele w zakresie społecznego oddziaływania.

Przy orzekaniu rodzaju kary Sąd wziął pod uwagę okoliczności dotyczące sposobu popełnienia wykroczeń oraz rodzaj i charakter ciążących na obwinionym obowiązków, które uzasadniają przypuszczenie, że zastosowanie tej właśnie kary będzie wystarczające do wdrożenia go do poszanowania prawa. W szczególności Sąd miał na uwadze, iż obwiniony w czasie kontroli drogowej zachowywał się w sposób kulturalny. Okoliczność ta nie mogła mieć jednakże istotnego wpływu na wymiar kary, skoro niewątpliwie zachowanie takie winno być standardem w społeczeństwie. Z drugiej strony Sąd miał na uwadze, iż obwiniony popełniając przedmiotowe wykroczenia zlekceważył niewątpliwie zauważalną dla niego obecność funkcjonariuszy (...), co świadczy o rażącym lekceważeniu porządku prawnego przez R. J., w tym organów zapewniających jego przestrzeganie.

Kara wymierzona obwinionemu uwzględnia przy tym możliwości zarobkowe obwinionego, zdolnego do wykonywania pracy, prowadzącego własną działalność gospodarczą

Stosownie do treści art. 624§1 kpk w zw. z art. 119 kpow Sąd zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów procesu mając na względzie jego sytuację majątkową, w tym posiadanie na utrzymaniu żony i dziecka, a także ciążący na nim obowiązek uiszczenia kary grzywny.